# GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 87.

W Niedzielę Dnia 29. Października 1809.

*Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego wyrok Rządu Centralnego d. 17 Października r. b. do Nr. 3015 zapadły, do powszechney podaie wiadomości.*

Rząd Centralny zważywszy teraźnieyszą wysoką cenę koni, owsa i siana i nie odpowiadaiącą tey drożznie niżką cenę zapłaty od koni po stacyach pocztowych, stanowi co następuie:

1. Od dnia 20 Października po cztery zł. pol. groszy piętnaście od konia iednego na milę płacono bydź ma od wszystkich bez wyięcia ladących poczt.

2. Tryngielty dawnym dotąd zachowanym sposobem bez podwyższenia opłacane będą.

3. Podwyższona ta opłata aż do dalszego rozporządzenia trwać ma.

4. Pocztmaystrowie maiąc sobie tym sposobem zapewnioną należytą nadgrodę, winni są iak naywiększy utrzymywać porządek, i za każde uchybienie, nie dość spieszne dostawienie koni, rządowym kuryerom, a nawet i prywatnym przeieżdżaiącym, lub wstrzymanie sztafet, surowo karani będą.

J. C. K. Mości Napoleona Wielkiego Rządu Centralnego G lieyow Prezes.
*Stanisław Ord. Zamoyski.*
*Adam Tatarowicz, zastępca Sekretarza Jen.*
*Henryk Xżę Lubomirski, Ur. Ad. Cyr. Krak.* Prezes.
*Felix Grodzicki, Sek. Jen.*

---

*Z Lublina d. 16. Października 1809.*

*Odezwa do Obywatelow:*

Z chlubą i szlachetnym duszy uniesieniem się możecie powiedzieć Ziomkowie! iż przeniecie na szczęście i sławę nie tylko waszą, lecz i przyszłych pokoleń, że tę oyczyznę nieszczęśliwą z biegiem przeciwnych wypadkow, a może i zapomnieniem się poprzednikow obaloną. — Wy sami swoim poświęceniem się i waszą bezprzykładną gorliwością dźwigacie.

Macie prác waszych iuż chlubną nadgrodę, Napoleon Wielki Cesarz Francuzow, Pan nasz miłościwy, zbroynych braci naszych z niezwyciężonemi zastępami woysk swoich stowarzyszył, i przypuścił ich do uczestnictwa tey sławy, którą tworczy Jego geniusz pod prawa rozumu podnił, i iey niestateczności sta-

że zakreślił prawidła.

Macie już prac waszych nagrodę, zapomniane Polaka imie, zatarta Jego sława, olbrzymim podnosi się wzrostem.

Ziemia ta świeżo od obcych pętow oswobodzona, już wystawiła szanowną siłę zbroyną. — Już ta siła mierzyła się z nieprzyiacielem, i na iey widok drży ten nieprzyiaciel, który świeżo mniemał się bydź Panem tey ziemi nieprawnie nabytey. — Już Wodz nie samego tylko zwycięztwa, lecz razem i wdzięczności narodowey okryty wieńcem, stanął w dawney niegdyś przodkow stolicy, pod iey murami odnowił pomniki odwieczney sławy Polaka, a ztamtąd z iedney strony grozi tey ziemi, która naiezdnikow oyczyzny naszey wydała, a z drugiey ustala korzyści oswobodzenia naszego.

Nieustawaycie Ziomkowie w przedsięwziętym i tak walnym dziele. — Rząd bliżey widzi potrzeby i nagłość okoliczności. Miałby sobie za występek, i wam samym byłby odpowiednim, gdyby niewczesnym oszczędzeniem maiątkow, które wy tak z chęcią ofiaruiecie, narażał na niebespieczeństwo sprawę tak ważną, sprawę, którey wpływ naydalszych sięga pokoleń.

Składaycie Ziomkowie uchwalone podatki! — Składaycie ofiary dobrowolne! Ubiegaymy się i przyspieszaymy znoszenie poborow na odzianie i zasłonienie od przykrey pory czasu tego żołnierza, który za oyczyznę życie na ofiarę niesie.

Ziomkowie! przeminą gwałtowne woyny wypadki, a oyczyzna dla nas i dla naszych pokoleń zostanie.

J. C. K. Mci Napoleona Wielkiego Rządu Centralnego woyskowego tymczasowego Galicyow Prezes.
(L.S.) *Stanisław Ord. Zamoyski.*
*Maxymilian Lewicki, R. C. W. T. G. S.*

---

*W Lublinie d. 17. Października* 1809.

USTAWA

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c.

*Rząd Centralny woyskowy tymczasowy obydwoch Galicyow.*

Gdy związki z sądami Galicyi wschodniey dotąd są przerwane, a bespieczeństwu publicznemu zaradzić iest obowiązkiem rządu; przeto sądowi kryminalnemu Zamoyskiemu ninieyszym wyrokiem tymczasowa daie się władza, sądzenia wszelkich kryminalnych występkow, w części Galicyi wschodniey woyskiem Polskim zaiętey, wydarzyć się mogących i o tem Sąd tenże uwiadomia się.

J. C. K. Mości Napoleona Wielkiego Rządu Cen. obydwo Galicyy Prezes.
*Stanisław Ord. Zamoyski.*
*Maxymilian Lewicki, R. W. T. Jeneralny Sek.*

---

*Z Warszawy d.* 21. *Października.*

MINISTER SKARBU.

Sprawiedliwość i dobroć, są dwa naysznakomitsze panuiących przymioty; wsławiony temi w Europie, szczęśliwie nam panuiący Król nasz, raczył łaskawie dać dowod szczególnieyszey na obywateli Xięstwa Warszawskiego berła Jego poddanych względności, i czynię powinność moię, podaiąc do wiadomości publiczney dekret Nayiaśnieyszego Pana w tey mierze wydany. Polacy, którzy kochać dobrych Królow umieią, potrafią ocenić ten czyn dobrotliwy, zawdzięczą go zapewne uwielbieniem, miłością i zaufaniem. Dan w Warszawie d. 18 Października roku 1809.

(Podp.) *Węgliński*, Min. Skar.

Zgodność zaświadczam

*Jozef Czyżewski, S. J. M. S.*

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu. W Pałacu Naszym w Dreznie d. 30 Września roku 1809.*

FRYDERYK AUGUST Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski &c. &c.

Maiąc wzgląd na okoliczności, które przez ostatnią woynę dotknęły poddanych naszych Xięstwa Warszawskiego, i chcąc okazać im dowod Łaski Naszey Królewskiey, przez uczynienie łatwosci w wypłacen u podatkow, na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, i za opinią Naszey Rady Ministrow, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. I. Wszyscy kontrybuenci podatkow ofiary 24 grosza i podymnego, a w departamencie Bydgoskim i Kaliskim, kontrybuenci podatku gruntowego, od rządu zeszłego tak nazwanego, z rol dworskich i chłopskich opłacanego, od których zaległości tych podatkow, po dzień 1 Czerwca roku teraźnieyszego, skarbowi należą, zapłacą te zaległości w trzech latach po sobie idących, od daty publikacyi dekretu poczynaiąc.

Art. II. W tym celu summa od każdego kontrybuenta, za wyż rzeczoną zaległość należąca, będzie podzieloną na trzy rowne części; z których pierwsza termin wypłaty mieć będzie, w roku 1810, druga w roku 1811, trzecia w roku 1812.

Art. III. Stosownie do rozkładu terminow, w Art. II. wyrażonego, każdy kontrybuent wyda na siebie obligacyą przed Notaryuszem publicznym, urzędownie sporządzoną, obeymuiącą summę skarbowi winną.

Art. IV. Obligacye takowe osobne na podatek podymnego wydane bydź maią.

Art. V. Za zaległości podymnego, z wsiow dziedzicznych, dzidzice tychże wsiow iako z własności gruntu i dymow tego podatku ewiktorowie, obligacye podpisywać będą; z wsiów zaś dóbr narodowych i korony, gromady in solidum, przez woyta lub sołtysa i dwoch z gromady wybranych, toż samo we wsiach z osad szlacheckich składaiących się, które ofiary 24 grosza nie opłacaią, tudzież we wsi ch okupnikami i kolonistami osadzonych.

Art. VI. Za zaległość podymnego z miast podpisywać będzie obligacye dwoch obywateli, z miasta wybranych, i prezydent municypalny lub burmistrz.

Art. VII. Trzy osme części podatkow ofiary 24 grosza, podwyższoney ofiary na woysko, podymnego dawnego, i podwyższonego podymnego, w roku teraz bieżącym od 1 Czerwca roku teraźnieyszego poczynaiąc, do ostatniego Maia roku 1810 skarbowi publicznemu należących, zapłacone będą przez kontrybuentow, na dzień 24 Czerwca 1811 roku

Art. VIII. Kontrybuenci podatkow w Art. VII wyrażonych, wydadzą obligacye na summę trzech osmych części podatkow w poprzedzaiczym artykule wymienionych, przed notaryuszem publicznym wedle przepisow artykułow IV. V. i VI.

Art. IX. Minister Nasz skarbu schemmata do takowych obligacyy na powiaty roześle i sposob uskutecznienia niniejszego Naszego dekretu urządzi.

Dopełnienie i ogłoszenie niniejszey Woli Naszey, Ministrowi Skarbu Xięstwa Naszego Warszawskiego zalecamy.

(Podp.) *Fryderyk August.*

(L.S.) przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

*Stanisław Breza.*

Zgodno z Oryginałem

Minister Sekretarz Stanu

(Podp.) *Stanisław Breza.*

Zgodno z oryginałem
Sekretarz Rady Stanu i Ministrow
(Podp.) *Stanisław Grabowski.*
Zgodność
*J. Czyżewski, S. G. M. S.*

---

Gdy JW. Hrabia Huneburg, minister woyny Cesarstwa Francuzkiego, udzielić raczył pomyślną odpowiedź JW. Serra, Rezydentowi Francyi przy Xięstwie Warszawskim, względem udziału wsparcia dla żon, których mężowie officerowie znaydują się w woysku Polskim, przy armii w Hiszpanii będącey, a którzy dla zbyt wielkiey odległości od swych małżonek i trudney kommunikacyi sami takowego wsparcia uskutecznić nie są w stanie; — przeto o tak pomyślney decyzyi zawiadomiając Damy, których to interessuie, wzywam wszystkie, tak w tuteyszey stolicy zostaiące, iako też w całym Xięstwie Warszawskim przemieszkuiące, aby w iak nayprędszym czasie do biora sztabu mego na piśmie zgłaszały się, załączaiąc zaraz wszelkie dowody i świadectwa, tak aktualnego stanu małżeństwa czyli ślubu, iako też wyszczególnienie i udowodnienie iłości dzieci, tudzież imienia, nazwiska i stopnia woyskowego, swego męża, równie i oznaczenie korpusu, w którym zostaie. —— Wszystkie Damy życzące sobie udział takowey pomocy pozyskać, zechcą się w zgłoszeniu i dowodow składaniu pośpieszyć. — Nowy ten dowod przychylności rządu Francuzkiego dla kraiu naszego za wstawieniem się JW. Rezydenta tuteyszego, który nie przestaie bydź użytecznym i pomocnym w wszelkich potrzebach, dotyczących się Xięstwa naszego, wkłada obowiązek wdzięczności, który w sercu Polaka iest niezatartym piątnem. — W Warszawie d. 16 Października 1809.

Jenerał Gub. Miasta Stoł. Warsza.
*L. Kamieniecki.*

*Woysko Sprzymierzone. — W kwaterze głowney d. 9 Października 1809 roku.*

SZTAB JENERALNY.

*Rozkaz dzienny.*

JO. Xiążę Wodz Naczelny ogłasza woysku następuiące awanse i umieszczenia sztabsofficerow w jeździe tak X. Warsz. iako Galicyysko-Francuzkiey.

Szef szwadronu Adjut. Jen. Dywiz. Zaiączka Radzimiński, postąpił na Majora do pułku 3go jazdy Xięstwa Warszawskiego.

Szef szwad. Sokolnicki, z pułku 1go jazdy X. W. Majorem w pułku 2gim jazdy Galicyysko-Francuzkim.

Szef szwad. Pracki, z pułku 2 jazdy X. W. Majorem w pułku 1ym jazdy Galic. Fran.

Szef szwad. Strzyżewski, z pułku 3go jazdy X. W. Majorem w pułku kirysyerow.

Szef sztabu Zaiączek, z pułku 4go jazdy X. W. Majorem w tymże pułku.

Szef szwad. Kurnatowski, z pułku 3go jazdy X. W. Majorem w tymże pułku.

Szef szwad. Suchorzewski, z pułku 5go jazdy X. W. Majorem w pułku 6tym jazdy X. W.

Kapitan Bronikowski, z pułku 1 jazdy X. W. Szefem szwadronu w pułku 2 jazdy G. F.

Kapitan Dębiński, z pułku 2 jazdy X. W. Szefem szwad. w pułku 1 jazdy X. W.

Kapitan Kossecki, z pułku 2 jazdy X. W. Szefem szwad. w tymże pułku.

Kapitan Lubowiecki, z pułku 2 jazdy X. W. Szefem szwad. w pułku 4 X. W.

Kapitan Cielecki, z pułku 3 jazdy X. W. Szefem szwad. w tymże pułku.

Kapitan Radzieiowski, z pułku 4 jazdy X. W. Szefem szwad. w tymże pułku.

Kapitan Siemiątkowski, z pułku 5 jazdy X. W. Szefem szwad. w tymże pułku.

Kapitan Suchecki, z pułku 5 jazdy X. W. Szefem szwad. w tymże pułku.

Kapitan Tomicki, z pułku 5 jazdy X. W. Szefem Szwad. w pułku 6 jazdy X. W.

Kapitan Konarski, z pułku 6 jazdy X. W. Szefem szwad. w pułku 5 jazdy X. W.

Kapitan Borzęcki, z pułku 1 huzarow, Szefem szwadronu w pułku 2 huzarow.

*Przestawieni.*

Major Rostworowski, z pułku 2 jazdy G. F. do pułku 2 huzarow.

Szef szwadronu Piasecki, z pułku 5 jazdy X. W. do pułku kiryssyerow.

Szef szwad. Gorski z pułku 2 huzarow do pułku 4 jazdy X. W.

Szef szwad. Korytowski, z pułku 6 jazdy X. W. do pułku Trzecieskiego.

*Umieszczenie Sztabsofficerow w piechocie G. F. — Pułk 1wszy.*

Pułkownik, Sznayder.

Major, Zakrzewski.

Podpułkownicy: Scur, Kąsinowski, Winnicki, Dębiński.

*Pułk 2gi.*

Pułkownik, Siemianowski.

Major, Skalski.

Podpułkownicy: Gąsiorowski, Kozubski, Malinowski.

*Pułk 3ci.*

Pułkownik, Miaskowski.

Major, Reynebold.

Podpułkownicy: Węgierski, Glazer, Rożycki, Mycielski.

*Pułk 4ty.*

Pułkownik, Kęszycki.

Major, Koszarski.

Podpułkownicy: Mirosławski, Szembek, Meyer i Hoppen.

*Pułk 5ty.*

Pułkownik, Xiążę Czartoryski.

Major, Bolesta.

Podpułkownicy: Dalfus, Dobrogoyski, Wasilewski.

*Pułk 6ty.*

Pułkownik, Hornowski.

Major, Blumer.

Podpułkowniky: Domański, Przszyński, Pawłowski i Połoński.

Uwiadomia się woysko, iż trakt Warszawski, dla lepszey drogi na Promnik czerwony obrocony został.

Jenerał Brygady Szef Sztabu Jeneralnego
( Podp. ) *Fiszer.*

Zgodność z oryginałem zaświadczam; w Warszawie d. 20 Października 1809.

Za Szefa Sztabu Jeneralnego *Wilkoszewski.*

*Z Paryża d. 11. Października.*

Zdaie się bydź rzeczą pewną, że dwor przepędzi część iesieni w Fontainebleau, ponieważ czynią tam naywiększe przygotowania na przyięcie Cesarza. P. Resmazil, Wielki administrator mebłow koronnych, udał się tam dla zobaczenia wszystkich urządzeń.

Codziennie idą regimenta do Hiszpanii. W przeciągu 6 tygodni przybędzie tam około 80,000 nowego woyska.

Celem ostatniego posiedzenia senatu było wybranie 36,000 ludzi z odwodu popisowych.

Dzisieyszy Monitor wyraża: — Stosownie do wyroku Cesarskiego pod d. 2 Czerwca r. b. wyznaczony został sąd woyskowy na admiralskim okręcie J. C. K. Moś w porcie Roszefort dla rozpoznania postępowania Kapitana le Ronicer z powodu utraty liniiowego okrętu le Tonnere, daley Kapitana Lafon z powodu utraty okrętu Calcatta, Kapitana Proteau z powodu utraty fregaty Indyanka, iako też Kapitana le Caille z powodu dowodzenia okrętem Tourville. „ —— Sprawy te odsądzone i winni w miarę przestępstwa ukaranemi zostali.

Przez wyrok wydany w Schönbrunn zniosł Cesarz Xięży zwanych missionarzami tak wewnątrz kraiu, iako też zagranicą.

Xżę Isenburski przyiechał z Hiszpanii do Paryża.

Monitor przydał znowu wiele uwag do Angielskich doniesień względem Lorda Wellesley, którego jenerałem Seapoiow nazywa.

Cesarz zezwolił na złożenie urzędu przez Ministra wewnętrznego, Hrabiego Cretet, i na dowod swego ukontentowania mianował go ministrem stanu i powierzył mu dozor nad cywilnemi budynkami korony. Zapewniaią, że na iego mieysce mianowany iest ministrem wewnętrznym P. Montalivet, a Radca stanu Mole jeneralnym dyrektórem drog i mostow na mieyscu P. Montalivet.

Od 5 aż do końca Września wykopano na cmentarzu w Flesindze 513 grobow, z których w każdym pochowano 4 żołnierzy, a dla officerow wykopano 19 grobow. Załoga w Flesindze nie liczy teraz iak 500 ludzi; reszta woysk iest rozłożona w Middelburgu i innych mieyscach wyspy Walcheren.

P. Jaubert, audytor rady stanu, sekretarz Cesarza do tłómaczenia wschodnich języków, przeiechał d. 2 przez Nancy udaiąc się do Schönbrunn.

Wielu mizerom Cesarskiey gwardyi, którzy w Lipcu roku zeszłego w potyczkach w Andaluzyi dostali się byli w niewolą i do Kadyxu zaprowadzonemi zostali, udało się uiec z więzień tego miasta, w których zamknięci byli, i powrocie do swego korpusu znayduiącego się w Wiedniu, będąc w drodze wodą i lądem na tysiączne niebespieczeństwa wystawionemi dostania się nazad do niewoli.

*Z Wiednia d. 5. Października.*

Angielskie pisma doniosły niedawno, iż fregata, która wiozła dla Austryi posiłkowe pieniądze, powrociła nazad do Anglii, ponieważ nie mogła nigdzie na Adryatyckim morzu bezpiecznie zawinąć. Gazeta nasza czyni nadtem następuiącą uwagę: Angielskie wysełanie pieniędzy, dla zastąpienia nagłych potrzeb Angielskich sprzymierzyńcow, idzie rownym krokiem z wysełaniem wielkich i małych wypraw, iako też innych środkow rządu, to iest zawsze są za poźne. W ostatniey koalicyyney woynie 1805 roku przybyły posiłki *post festum* i przez poźne nadesłanie wsparły zamiast sprzymierzyńcow, nieprzyiaciela.

Arcy Xżę Maxymilian, brat Cesarza, który iak wiadomo chciał przeciw Cesarzowi Napoleonowi Wiednia bronić, otrzymał dowodztwo nad Siedmiogrodzkim powstaniem.

Niektóre komitaty Węgierskie dostawiły na żądanie Arcy Xcia Palatyna drugie kontyngensa ludu insurrekcyynego.

D. 29 Września wyrwany został muzom i przyiaciołom przez śmierć przyiemny Dramatyczny pisarz Jan Hutt, kancelista w C. K. policyyney dyrekcyi w 36 roku życia. Ośm iego kompozycyi komedyy zdobią teatr oycżysty.

D. 30 Września umarł tu w 64 roku życia i po 50 letniey służbie, Antoni Ferdynand Baron Mitrowski, C. K. feldmarszałek porucznik.

Osoba od dworu Francuskiego poiechała stąd do Węgier, iak mowią, dla złożenia Cesarzowi Jmc Austryackiemu życzeń z powodu iego imienin od Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona.

*Z Bajony d. 3. Października.*

Przybyło tu około 120 koni i wiele wozow Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona.

*Z Madrytu d. 26. Września.*

Wewnętrzny nasz minister wydał okolnik, w którym donosi, iż reiestr zakazanych dawniey przez inkwizycyą Xiążek, nie ma

więcey żadnego znaczenia, i te iedynie Xiążki są dla publikum zabronione, które zawierają w sobie przeciwne religii, obyczayności, &c, rzeczy.

Na ulicach Madrytu nie napotyka się więcey mnichow w habitach, które dawniey były niemi zapełnione; wszyscy zawdzieli suknie Xięży świeckich, i wielu korzysta z wyroku Królewskiego, pozwalaiącego im udać się na łono familiy i do mieysc urodzenia, zapewniaiąc im przyzwoite utrzymanie się, ieżeli uczciwie sprawować się będą.

Codziennie widziemy przechodzące tędy liczne oddziały jeńcow Angielskich, idących zapewne do Francyi. Dla wielkości ran nie ruszano ich z Talawera, gdzie odnieśliśmy ważne zwycięztwo, poki nie wyzdrowieli; dano im wszelką pomoc, iakiey tylko spodziewać się mogli po wielkomyślności Francuzow.

Wydano naysurowsze rozkazy, aby wszyscy jenerałowie i officerowie, którzy bez wyraźnego pozwolenia opuścili Hiszpaniią, natychmiast do swych korpusow powrocili.

*Zaczęto* iuż przedawać dobra po buntownikach i dobrze ie płacą, mianowicie domy w Madrycie. Przeszło dwadzieścia przedano ich iuż kapitalistom Hiszpańskim.

Rządowa nasza gazeta zawiera niektóre rozsądne uwagi nad ostatniemi wypadkami woiennemi:

" Sto trzydzieści tysięcy Hiszpanow, woysko naylicznieysze, iakie tylko wystawić potrafiono w niepodbitych prowincyach, pobitemi zupełnie zostali, mimo korzystnego stanowiska, przez 40,000 Francuzow. Dziś, gdy 80,000 ludzi naylepszego woyska Francuzkiego zgromadzonych iest w mieyscu, z którego na pierwszy znak posiłkować się mogą nawzaiem, będziesz ieszcze który z buntowniczych naczelnikow tyle nieroztropny, żeby zechciał na nowo tentować szczęścia? — Austrya miała doświadczonych jenerałow i woysko wprawione do boiu przez ustawiczne woyny. Prowincye iey były zamożne, lud uzbroiony i wyćwiczony; iey kraie zdawały się zasłaniać twierdze i głębokie rzeki. Przecież trzechmiesięczna kampaniia zniszczyła trzech letnie przygotowania! Czegoż spodziewać się może Hiszpaniia, kiedy iuż iey nie bronią ani pograniczne twierdze, ani mianowicie zapora Pireneow; kiedy większa część prowincyy iest opanowana, i kiedy ieden z naywiększych wodzow może ią co chwila zwycięzkiemi swoiemi pułkami zaiąć? Slepy upor! Prożna duma, chcieć utrzymać się, nie maiąc sił! Walczyć bez nadziei, iest wystękpiem i szaleństwem kilku wyniosłych ludzi, którzy nie maią nic do stracenia! „

Marszałek Xiąę Dalmacyi (Soult) mianowany iest Majorem Jeneralnym woyska w Hiszpanii na mieyscu Marszałka Jourdan. Jenerał dywizyi Laborde, obeymie dowodztwo naczelne nad korpusem Marszałka Xięcia Dalmacyi.

Dzienniki nasze umieściły list pisany z Walencyi, a przeięty przy końcu Sierpnia, w którym piszący mocno wyrzeka na ucisk Junty Sewilskiey, i opłakuie los części oyczyzny naszey wydaney na łup ludzi ciemnych i przewrotnych, iakim iest np. podły bankrut Calvo, który ukradł w Saragossie 5 mill. realow; Gusman Tilli, stronnik Roberspierra, z którym miał ściśle związki. Takich to (wyraża daley list) ma część narodu naszego za rządzcow &c. Z ich to łona wychodzą Jenerałowie, a iacy? Szewc Perena, prokurator Buget, i ich służalcy, skorzy do rabowania i mordow, albo do ucieczki, iak tylko pokaże się nieprzyiaciel. Co za naczelnicy narodu

co za obrońcy oyczyzny i religii! co za popieracze urojonych interessow Ferdynanda, o którym zapomnieliby aż do imienia, gdyby im nie służył do pokrywania zbrodniczych ich zamysłów!

*Z Salzburga d. 4. Października.*

Od opanowania wąwozu Lofer rozszerzyli się bardzo rokoszanie Tyrolscy około Salzburga w Pinzgau i przymusili tamteyszych mieszkańcow do łączenia się z niemi. Przed dwiema dniami pokazali się przez Hallein o 2 godziny drogi od naszego miasta. Dla zwabienia ich w doliny, zachowały się tuteysze woyska spokoynie. Wczoray atoli, gdy zbliżyli się na półtory godziny drogi od miasta, wypadła nagle przeciw nim iazda z konną artyleryą, i nim zdążyli dostać się do gór, zarąbano ich 400, a 60, którzy na klęczkach prosili o przebaczenie, przyprowadzono tu iako jeńcow. Kilka set innych legło ieszcze na wzgórkach, których kule i kartacze konney artyleryi dosięgnąć mogły. Za pokazaniem się Bawarskiey jazdy wołały rozstawione na górach stoyki: "Uciekaycie chłopcy! bo Bawarczykowie idą z swemi wozowemi rusznicami.„ Lecz już było za późno, i nauka, którą Tyrolczykowie wczoray odebrali, była okropna. Przyprowadzeni jeńcy wyznaią iednostaynie, iż byli przymuszonemi uchwycić oręż.

*Z Medyolanu d. 4. Października.*

W Ankonie kommissya woyskowa skazała na śmierć brata Serwitow Bertonielli za niegodziwą korrespondencyą z Anglikami, a Kanonika Pieci i byłą Hrabinę Antonelli iego wspolnikow na kilkoletnie więzienie.

Rządowy nasz dziennik zawiera co następuie:

*Z Werony d. 3. Października.*

Dowiedziawszy się Minister woyny, że Rokoszanie Tyrolscy zmocniwszy się 20 kompaniami usiłowali utrzymać się za rzeką Lawis przeciw sile Jenerała Peyri, którą mieli za daleko słabszą, niżeli w rzeczy samey była, zlecił przeto temu Jenerałowi, aby przeszedł za Lawis i uderzył na nieprzyiaciela. Rozkaz ten wykonany natychmiast został. Po żywey nader utarczce uciekł nieprzyiaciel obawiaiąc się, aby nie był zaskoczony i zostawił na placu bitwy 250 ludzi w zabitych, wiele ranionych i zabrano mu 40 jeńcow. Czterech granadyerow zabrali Tyrolczykom iedno działo. Dostało nam się także w ręce wiele broni. Nieprzyiaciel ścigany był aż do St. Michel, gdzie natrafił na korpus strzelcow, który go pałaszem przywitał. Dopełniwszy Jenerał Peyri rozkazu Ministra, stanął w niedostępnem stanowisku na brzegach rzeki Lawis.„

*Z Amsterdamu d. 14. Października.*

Przedwczorayssza rządowa nasza gazeta donosi, że J. K. M. odebrał wiadomość, iż pokoy między Francyą i Austryą zawarty został. Wiadomość ta ogłoszoną mieszkańcom została przez wystrzały z dział odgłos dzwonow i wywieszenie bander.

Przez wyrok Królewski sądownictwo departamentu Zelandyi oddane iest aż do dalszego czasu sądowi departamentu Hollandyi.

Podług ostatnich doniesień, Podpułkownik Tabor, adjutant Marszałka Dumonceau, wyparł z oddziałem strzelcow co ieszcze znaydowało się nieprzyiacioł w północney Beweland, przyczem zabrał 5 maytkow w niewolą i 2 szalupy spalił.

Królewska flotylla pod rozkazami Marszałka Verhuel, która przeszło miesiąc w obecności nieprzyiaciela stała w Zandkreet, czyni rozpoznawania aż do Sloe.

W granicach naszego królestwa utworzona będzie konna poczta.

We wsi przy Gouda umarła 90 letnia kobieta, która zostawiła 99 żyiących dzieci, wnucząt i prawnucząt.

# DODATEK
## DO № 87.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 29. PAŹDZIERNIKA 1809.

*Z Antwerpii d. 7. Października.*

Prezydent miasta Flesingi otrzymał od Anglików pozwolenie udania się do Francyi. Przybył do naszego miasta. Angielski dowódzca żądał od niego sprawy z iego urzędowania, lecz on odpowiedział, iż przy zburzeniu ratusza przez Angielskie bomby, przez co przywalone papiery zostały, nie iest w stanie tego zrobić; z resztą Monarsze tylko swemu iest obowiązany zdać z swego urzędowania sprawę.

Okręty które znaydowały się w warsztacie Flesingi, gdy tam Anglicy weszli, ieszcze się tam znayduią, wyiąwszy okręt Hollandyi, który rozebrany został.

*Z Buenos - Ayres d. 9. Sierpnia.*

Przybył tu nowy wicekról. Jenerał Liniers udał się w głąb kraiu do Mendozy. Nie uznał on junty, ani usłuchał iey wezwania, wrócenia się do Hiszpanii. Wszystkie Hiszpańskie regimenta rozpuścił, a na ich mieysce utworzył regimenta z Kreołow i innych kraiowcow. Do Montevideo przybył także nowy rządca. Jenerał Elliot dowodzi w Buenos-Ayres.

*Z Karlsruhe d. 10. Października.*

Marszałek, Xżę Raguzy (Marmont) przeiechał wczoray, powracaiąc do Francyi, przez nasze miasto.

*Z Augszburga d. 7. Października.*

Na wały tuteysze zaprowadzono więcey ieszcze dział wielkich, i stoiąca tu załogą kompaniia artyleryi Francuzkiey odebrała od Rządcy tuteyszego. Jenerała Moulin, rozkaz, aby na pierwszy znak była w gotowości do udania się na wały, dla powitania Cesarza wystrzałami z dział, który co chwila iest tu spodziewany.

Podług listow z Monachium poczyniono są w Królewskim zamku Nimfenburg wszelkie przygotowania do przyięcia okazałe Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona.

Przybyła tu onegday dywizya Portugalskich strzelców, która przechodząc do wielkiego woyska spocząć tylko miała w mieście naszem, lecz rozkwaterowaną została do nieznaczonego czasu.

Dziś o godzinie 3 z rana przybył tu Xżę Jmć Pontecorvo z orszakiem 10 powozow, i po południu poiechał do Monachium.

Miasto nasze znayduie się ciągle ieszcze w stanie oblężenia i będzie zapewne poty, póki bunt w Tyrolu nie zostanie uśmierzony.

Druga legiia Nadwiślańska, która stoi w

naszem mieście załogą, zawsze ieszcze pomnaża się woiennemi jeńcami Galicyanami; wszyscy są wzrostu dobrego i postawy marsowey. Kaszkiety, ładownice, &c. robione są dla tey legii w naszem mieście.

Trzey furmani przybyli tu z Włoch przez Insprук z surowym iedwabiem, mieli podpisany paszport przez Herszta Hoffer. Podpisuiąc im passport, rzekł do nich: iż byłoby mu miło, gdyby mu na powrot mogli przywieść zboża; ieżeli zaś rząd Bawarski nie pozwoli, Tyrolczykowie nie umrą i tak z głodu.

— D. 9. — Wczoray w południe przybyło tu 164 ludzi z przepyszney wyborowey żandarmeryi konney Cesarza Napoleona z Schönbrunn, którzy będą na drodze do Strasburga rozstawionemi, dla eskortowania J. C. K. Mci w powrocie do Paryża.

*Z Londynu d. 30. Września.*

*(Przez Francyą.)*

Lord Grenville przyiechał do Londynu i miał wczoray audyencyą u Xcia Walii, Następcy tronu. Z Lordem Holland, P. Tierney i innemi członkami dawnieyszego ministerium miał naradzenie, a członki teraźnieyszego gabinetu, które na swoich urzędach pozostaią odwiedził. Wypadek tych naradzeń iesscze niewiadomy, ale powszechnie mniemaią, że Lord Grenville i iego przyiaciele nie pogodzą się z teraźnieyszemi ministrami.

Lord Howik (Grey) który nie uważał listu Kanclerza Perceval iako wyraźny rozkaz, ażeby do Londynu przyiechał, ale tylko iako osobiste wezwanie, posłał mu na piśmie swoie zdanie względem utworzenia nowego ministerium; mniemaią iednak, że przyiedzie do Londynu.

W liście Lorda Grenville, w którym donosi P. Perceval o swoim do Londynu przybyciu, znayduie się następuiący wyraz: "Nie dla osobistey nienawiści wzbraniam się łączyć z teraźnieyszemi ministrami, ale dla tego, iż iestem przekonany, że w teraźnieyszem przykrem położeniu rzeczy obecność moia w radzie J. K. Mci żadnego kraiowi przynieść nie może użytku." List ten podany został Królowi. Mamy pewne powody do wierzenia, iż naypierwszą przyczyną wzbraniania się Lordow Grey i Grenville weyścia do ministerium, iest ich przekonanie, że wszystkie wyprawy i proiekta, któremi teraźnieysze ministerium trudni się od niejakiego czasu żadnego zysku Anglii nie przyniosą. Tegoż zdania iest także większość narodu; mniemaią nawet, że ich autorowie przekonali się iuż o ich bezużyteczności.

Parlament odroczony został od 28 b. m. od 2 Listopada.

Powołano także P. Dundas z Irlandyi do Londynu, dla oddania mu wydziału woiennego na mieyscu Lorda Castlereagh. Lecz usłyszawszy w drodze, że część teraźnieyszych członkow ma na urzędach pozostać, podziękował więc przybywszy do Londynu za tę dostoyność, i chce na swoy urząd sekretarza do Irlandyi powrócić.

Pod d. 20 Września piszą z Flessingi, iż choroby grassuią ciągle ieszcze w woysku, a nieprzyiaciel co raz bardziey się pomnaża. Wszystkie sąsiedzkie wyspy są woyskami osadzone; w niektórych mieyscach zakładaią szańce. Dotąd nie przedsiebiorą iednak nic przeciw Anglikom, i zapewne wstrzymaią się z attakiem dopoki nas choroby tak nie wyniszczą, że stać się będziemy mogli łatwą zdobyczą.

Z Lizbony piszą pod d. 15 Września, iż od kilku dni aresztowano tam wiele osób, ponieważ odkryty został proiekt zdrady. Wielu sędziow i inne osoby wchodzą do niego.

Kapitan iednego okrętu, który z Bordeaux przybył zapewnia, iż gościniec między Bordeaux i Bajoną zapełniony iest idącemi do Hiszpanii woyskami, i że przeszło 40,000 iuż przybyło pod góry Pireneyskie.

*Z Monachium d. 8. Października.*

Do Nayiaśnieyszego Króla naszego przybył dziś rano goniec z Schönbrunn z przyiemnemi doniesieniami. Wczoray wzięto ieszcze ztąd 40 cieślow do Nimfenburga, dla zrobienia rusztowania do wielkiey illuminacyi. Wszystkie ulice będą podczas obecności Cesarza Napoleona oświecone. — Królewicz nasz Następca tronu bawi ieszcze ciągle w Salsburgu.

*Z Reichenhall w wyższey Bawaryi d. 4. Października.*

D. 24 Września uderzyli rokoszanie Tyrolscy w 4 znacznych kupach razem z wszystkich stron na wąwoz L. fer, którego 1400 Bawarczykow broniło. Przebyli górę, którą miano za niedostępną. Po mężnym odporze musieli nakoniec waleczni Bawarczykowie ustąpić przemagaiącey sile i po niemałey stracie cofnąć się do Salsburga. D. 26 pokazali się rokoszanie na gorach od południowey strony miasta; ale postrzegłszy załogę tuteyszą w gotowości do ich przyięcia i wszystkie przystępy działami osadzone, nie odważyli się zatem zeyśdź z gor. Widzieć ztąd można ich straże na skałach. Wczoray przyprowadzono ich tu 5, którzy odważali się dla rozpoznawania zbliżyć się o 500 krokow do miasta. Ubior ich iest szara kurtka z zielonemi wyłogami; kapelusz z zieloną wstążką z strusiem piorem. Przez starą kobietę posłali tu żądanie, aby im dostarczono ołowiu, którego naturalnie nie usłuchano. Dla dostania ołowiu zaczenią wykopywać ołowiane rury, któremi prowadzona iest woda z tuteyszych kopalni soli. Załoga naszego miasta została znacznie wzmocniona.

---

## OBWIESZCZENIA.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa, pod protekcyą Nayiaśnieyszego Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora ligi Reńskiey, podaie do wiadomości, iż kamienica pod Nrm 517 na ulicy Floryańskiey stoiąca, po niegdyś Jozefie Le Brun pozostała, sądownie na dniu 20 Maja 1806 za zł. ryń. 7779 kr. 10 oszacowana przez publiczną, licytacyą na dniu 9 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie.

a) Zyczący sobie kupna maią 10tą część szacunku przed zaczęciem licytacyi złożyć.

b) Zakupiciel przyszły ma resztę summy z licytacyi wypadłey w przeciągu 14 dni do depozytu sądowego złożyć, inaczey bowiem nowa licytacya na koszt i szkodę iego rozpisanaby była. — Wszyscy zatem życzący sobie kupna maią się na dniu i mieyscu wyż wyrażonym stawić. — Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, aby nie oczekuiąc osobnych przywołań, pretensye swoie do protokułu licytacyi podali, inaczey żadna uwaga na niezgłoszonych się przy podziale summy z licytacyi wypadłey miana nie będzie.

*Kochanowski.*
*Krzyżanowski, V. P.*
*Hirschberg.*
*Kawski Radca.*

Z Rady Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa d. 28 Września 1809.
*Plinta.*

W nocy z 27 na 28 bieżąc. miesiąca i roku, złodzieie do kościoła Farnego S. Krzyża tu w Krakowie oknem z cmentarza ku S. Scholastyce idącym wszedłszy, puszkę srebrną wyzłacaną cum SSmo z Ciborium, z zakrystyi pacyfikał z relikwiami także srebrny, alby muślinowe, tudzież Effet kitaykę pomarańczową podszyty skradli, i przystawiwszy do Hallow drabinę, powyższym oknem uszli. — Gdyby kto o pomienionych sprzętach miał iakąkolwiek wiadomość, uprasza się, aby raczył donieść do klasztoru XX. Markow na ulicy Sławkowskiey pod Nrem 420, a będzie miał przyzwoitą nadgrodę.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c.

Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego podaie do wiadomości publiczney, że na dniu 28 i 29 Października b. r. przez publiczną licytacyą więcey ofiaruiącemu dochody miasta Jędrzejowa na rok ieden, to iest czopowe, którego Pretium fisci 1370 Złr. 15 kr. Propinacya, którey Pretium fisci 1141 Złr. 40 kr.

Dochody zaś miasta Zarnowca na trzy lata, iako to: Pastwiska Zatoki w szacunku 50 Złr. 15 kr. Pastwiska pod małemi Łanami 12 Złr. 10 kr. Łąki obrycie 164 Złr. Wyszynk wina 33 Złr. Wyszynk likieru 71 Złr. 15 kr. w Kommissoryacie Zarnoweckim, a to od 1go Listopada b. r. wypuszczone będą. — Chcący licytować też dochody, maią złożyć przed licytacyą tytułem wadii dziesiątą część rocznego dochodu. O kondycyach zaś licytacyi maiący chęć licytowania dowiedzą się w Kommissoryacie w Zarnowcu będącym, gdzie tyck dochodow licytacya przedsięwziętą będzie. *Henryk Xżę Lubomirski Prezes.*

*Wodzicki R. W. W.*

*W Krakowie d.* 19 *Października* 1809 *roku.*

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Urząd Administracyi Cyrkułu Krakowskiego

Podaie do wiadomości publiczney, że na dniu 25 i 26 Października przez publiczną licytacyą więcey ofiaruiącem dochody miasta Miechowa to iest:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Czopowe którego pretium fisci iest | | | . | 1426 zł. |
| Targowe | detto | detto detto | . | 61 zł. kr. 15. |
| Czynsz z szkoły | detto | detto | . | 31 zł. |
| Wyszynk wina | detto | detto | . | 25 zł. |

Czopowe na rok ieden, reszta zaś dochodow na trzy lata, a to od 1go Listopada 1809 w kancelaryi kommissoryatu Miechowskiego wypuszczone będą. Maiący chęć licytowania tych dochodow maią opatrzyć się w wadia, które dziesiątą część licytować się maiącego dochodu wynosić maią. O kondycyach licytacyi dowiedzieć się będzie można w Miechowie od kommissarza tey sekcyi W. Stefana Wielogłowskiego.

*Henryk Xżę Lubomirski, Prezes.*

*Wodzicki R. W. W.*

Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego podaie niniejszemi do powszechney wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia Wysokiego Rządu Centralnego dnia 16 Września b. r. podatek od mieszkańców wyznania Moyżeszowego pod nazwiskiem od świec Szabasowych i od koszernego mięsa opłacany, a teraz dla dogodności tego wyznania ludzi, iedynie na podatek od koszernego mięsa zredukowany, na wszystkie Kahały powiatu Krakowskiego razem, lub sekcyami, przez publiczną licytacyą na rok ieden, to iest od 1go Listopada 1809 aż do ostatniego Października 1810, w dzierżawę wypuszczony będzie.

Maiący ochotę dzierżawienia, maią się osobiście stawić dnia 30 Października r. b. o godzinie 10tey przed południem, w kancelaryi urzędu Administracyynego Cyrkułu Krakowskiego gdzie się dowiedzą o kondycyach dzierżawy. Każden chcący zadzierżawienia tego podatku z całego powiatu, ma się zaopatrzyć wadium wynoszącym w gotowiznie zł. zł. 9000.

Z Urzędu Administracyynego Cyrkułu Krak. W Krakowie d. 7 Paździer. 1809.

*Henryk Xżę Lubomirski, Prezes.*

*J. Wodzicki, R. W. W.*

*W Krakowie d.* 19 *Października* 1809 *roku.*

W Imieniu Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c.

Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego podaie do wiadomości publiczney, że na dniu 29 i 30 Października b. r. przez publiczną licytacyą więcey ofiaruiącemu propinacya miasta Proszowic, którey Pretium fisci iest 2505 Złr. w kancelaryi Kommissoryatu Proszowskiego na lat trzy od 1 Listopada 1809 roku wypuszczona będzie. Chcący licytować, maią przed zaczęciem licytacyi dziesiątą część szacunku ustanowionego, do rąk W. Kommissarza Zalińskiego, u którego także o kondycyach licytacyi wiadomość zaciągną.

*Henryk Xiążę Lubomirski, Prezes.*

*Wodzicki, R. W. W.*